



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 25 maja 2020 r.

Pozycja 149

POSTANOWIENIE

z dnia 18 lutego 2020 r.

Sygn. akt Ts 183/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Zielonacki,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przy Metrze” w Warszawie o zbadanie zgodności:

art. 398²⁰ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje sankcji za naruszenie nakazu związania sądu, któremu sprawa została przekazana, wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy, i tym samym w zakresie, w jakim dopuszcza możliwość rozpatrywania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej opartej o podstawy sprzeczne z dokonaną już w danej sprawie przez Sąd Najwyższy wykładnią przepisów prawa, z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

nadać dalszy bieg skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

1. W skardze konstytucyjnej, wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 9 grudnia 2019 r. (data nadania), Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przy Metrze” w Warszawie (dalej: skarżąca), reprezentowana przez radcę prawnego ustanowionego pełnomocnikiem z wyboru, wystąpiła z żądaniem przytoczonym na tle następującego stanu faktycznego.

W pozwie z 17 maja 2011 r., skierowanym przeciwko dwóm osobom fizycznym, skarżąca wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, aby pozwani solidarnie zapłacili jej kwotę 91.078,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 16 listopada 2001 r. do dnia zapłaty, z tytułu uzupełnienia wkładu budowlanego związanego z posiadanym przez pozwanych prawem do domu jednorodzinnego.

Nakazem z 25 lipca 2011 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał pozwany zapłacić solidarnie na rzecz skarżącej kwotę dochodzoną pozwem. Powyższy nakaz został przez pozwanych zaskarżony sprzeciwem, w którym podniesiono zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z 4 czerwca 2013 r. (sygn. akt [...]) Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo odnośnie do kwoty 65.521,74 zł wraz z odsetkami ustawowymi od

16 listopada 2001 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Od tego orzeczenia apelacje wniosły obie strony.

Wyrokiem z 26 maja 2014 r. (sygn. akt [...]) Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację skarżącą, zaś wskutek apelacji pozwanych zmienił wyrok sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo. W ocenie sądu drugiej instancji należało uwzględnić podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczenia.

Orzeczenie to zostało zaskarżone przez skarżącą skargą kasacyjną.

Wyrokiem z 17 grudnia 2015 r. (sygn. akt [...]) Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26 maja 2015 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu sądowi. W uzasadnieniu przedmiotowego judykatu wskazano, że wobec faktu, iż działalność spółdzielni mieszkaniowej w sferze wewnętrznej (tj. w stosunkach pomiędzy spółdzielnią a jej członkami) nie ma charakteru działalności gospodarczej, termin przedawnienia roszczeń wynosi dziesięć lat. Z tego też powodu roszczenie skarżącej o uzupełnienie wkładu budowlanego nie uległo przedawnieniu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z 20 listopada 2017 r. (sygn. akt [...]) Sąd Apelacyjny w Warszawie – uznawszy, że w czasie orzekania jest związany wykładnią Sądu Najwyższego przedstawioną w tej sprawie – zmienił wyrok sądu pierwszej instancji jedynie w przedmiocie odsetek od kwoty należności głównej, a w pozostałym zakresie oddalił apelacje obu stron.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną wnieśli pozwani, podnosząc przy tym ponownie zarzut przedawnienia roszczenia oraz wskazując na uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 9 marca 2017 r. (sygn. akt [...]), której sentencja brzmi: „Roszczenie spółdzielni mieszkaniowej o uzupełnienie przez jej członka wkładu budowlanego jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i przedawnia się z upływem trzech lat (art. 118 k.c.)”.

Wyrokiem z 26 września 2019 r. (sygn. akt [...]) Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego z 20 listopada 2017 r., uznawszy, że wyrażona w art. 398²⁰ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.; dalej: k.p.c.) zasada związania wykładnią prawa przedstawioną przez Sąd Najwyższy w danej sprawie nie ma charakteru bezwzględного.

2. Zdaniem skarżącej 398²⁰ k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje sankcji za naruszenie nakazu związania sądu, któremu sprawa została przekazana, wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy, i tym samym w zakresie, w jakim dopuszcza możliwość rozpatrywania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej opartej o podstawy sprzeczne z dokonaną już w danej sprawie przez Sąd Najwyższy wykładnią przepisów prawa, jest niezgodny z art. 45 ust 1 w związku z art. 2 Konstytucji „z uwagi na zaistniałe naruszenie prawa do otrzymania wiążącego rozstrzygnięcia w sprawie, bez nieuzasadnionej zwłoki poprzez umożliwienie dokonywania w trybie nadzwyczajnej kontroli orzeczeń, w tej samej sprawie, wielokrotnej i różnej wykładni tego samego przepisu prawa, usprawiedliwiający powyższe dążeniem do ujednolicenia orzecznictwa Sądu Najwyższego, co z kolei godzi w zasady demokratycznego państwa prawa”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p. TK) skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, podczas którego Trybunał bada, czy odpowiada ona określonym przez prawo wymogom.

2. Przedmiotem zaskarżenia w niniejszej sprawie uczyniono art. 398²⁰ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.; dalej: k.p.c.), który stanowi, co następuje:

„Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy”.

Jako wzorce kontroli skarżąca powołała art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

3. Trybunał stwierdza, że analizowana skarga konstytucyjna spełnia przesłanki warunkujące przekazanie jej do rozpoznania merytorycznego, gdyż została sporządzona w imieniu skarżącej przez radcę prawnego (art. 44 ust. 1 u.o.t.p. TK), zaś skarżąca:

1) wyczerpała przysługującą jej drogę prawną (art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK), ponieważ wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2019 r. (sygn. akt [...]) jest prawomocny i nie przysługują od niego żadne zwykłe środki zaskarżenia;

2) dochowała przepisanego – trzymiesięcznego – terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej (art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK), ponieważ odpis orzeczenia Sądu Najwyższego został doręczony skarżącej 28 listopada 2019 r., a skarga została wniesiona do Trybunału 9 grudnia 2019 r.;

3) prawidłowo określiła przedmiot kontroli (art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p. TK);

4) wskazała, które konstytucyjne prawa i wolności oraz w jaki sposób – jej zdaniem – zostały naruszone (art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p. TK);

5) przedstawiła stosowne uzasadnienie sformułowanych przez nią zarzutów (art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p. TK).

4. W ocenie Trybunału skarga konstytucyjna nie jest obarczona nieusuwalnymi brakami formalnymi, o których mowa w art. 61 ust. 4 pkt 1 u.o.t.p. TK, zaś sformułowane w niej zarzuty nie są oczywiście bezzasadne w rozumieniu art. 61 ust. 4 pkt 3 u.o.t.p. TK.

Przedmiotem skargi jest takie rozumienie art. 398²⁰ k.p.c., które dopuszcza – po skierowaniu sprawy do ponownego rozpoznania sądowi powszechnemu – oparcie kolejnej skargi kasacyjnej na podstawach wynikających z poglądu prawnego zajętego przez Sąd Najwyższy w innej sprawie, ale sprzecznych z dokonaną już w konkretnej sprawie przez Sąd Najwyższy wykładnią przepisów prawa, co w konsekwencji umożliwia temu Sądowi wydanie nowego rozstrzygnięcia kasacyjnego.

W wyroku z 22 maja 2019 r., sygn. SK 22/16 (OTK ZU A/2019, poz. 48), Trybunał Konstytucyjny stwierdził m.in., że „[i]nstytucja skargi konstytucyjnej immanentnie jest (...) związana z określonym stanem faktycznym i ostatecznym orzeczeniem, rozstrzygającym konkretną sprawę skarżącego. Umorzenie postępowania z powodu niejedności orzecznictwa albo możliwości prokonstytucyjnej wykładni zaskarżonego przepisu czyni skargę konstytucyjną w znacznym zakresie instytucją dysfunkcyjną. Nawet jeżeli wykładnia zaskarżonego przepisu jest niejednolita, istnieją co najmniej dwa równorzędne nurty jego interpretacji albo nawet jeżeli przepis można interpretować prokonstytucyjnie, to punktem wyjścia dla oceny zgodności przepisu z Konstytucją powinien być ten przepis w ujęciu ostatecznego orzeczenia rozstrzygającego sprawę skarżącego. Co więcej, należy tak przyjmować także wtedy, gdy ostateczne orzeczenie w sprawie prezentuje nową, zupełnie nieznaną interpretację przepisu, odbiegającą od utrwalonej i jednolitej wykładni. Konstatacja, że sąd mógł przyjąć za swoją powszechnie akceptowaną wykładnię, a w związku z tym postępowanie należy umorzyć, daje skarżącemu co najwyżej satysfakcję w sferze symbolicznej. Skarga konstytucyjna z założenia ma być natomiast instytucją gwarantującą wymierną ochronę praw i wolności konstytucyjnych. Wykładnia przepisu, nawet

powszechnie akceptowana i jednolita, w zasadzie nigdy nie jest jedyną możliwą. Syntetyczna redakcja przepisów prawa daje interpretatorowi często znaczną swobodę w określaniu ich znaczenia. Trybunał nie kontroluje wykładni przepisów, ale same przepisy, których potencjał znaczeniowy może wykraczać poza ustalone w judykaturze i doktrynie kanony. Kontroli zgodności z Konstytucją wszczętej skargą konstytucyjną, w konkretnej sprawie, rozstrzygniętej konkretnym orzeczeniem, podlega, z natury skargi konstytucyjnej, przepis w rozumieniu przedstawionym w ostatecznym orzeczeniu”.

Powyższy pogląd Trybunał w obecnym składzie w pełni podziela i – w tym kontekście, a także wzięwszy pod uwagę stanowisko przedstawione w wyroku pełnego składu TK z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06 (OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108) odnośnie do przedmiotu skargi konstytucyjnej – stwierdza, że dyskwalifikacja formalna skargi w niniejszej sprawie na etapie wstępnej kontroli w istocie wykraczałaby poza ramy art. 61 ust. 1 i 4 u.o.t.p. TK.

W związku z powyższym – na podstawie art. 61 ust. 2 u.o.t.p. TK – należało postanowić jak w sentencji.